

TOMASZ RATAJCZAK

ORCID: 0000-0002-8824-3239

Uniwersytet Zielonogórski

AUTORKI I UŻYTKOWNICZKI. O POLSKOJĘZYCZNYCH MODLITEWNIKACH KOBIECYCH W XIX STULECIU

Polskie modlitewniki różnych wyznań w XIX wieku zainicjowane i/lub użytkowane przez kobiety. Przybliżenie sylwetek wybranych twórczyń tekstów modlitewnych i ich zbiorów. Cechy wydawnicze i osobnicze dziewiętnastowiecznych modlitewników. Drogi i sposoby dystrybucji modlitewników w XIX wieku. Czytelniczki dziewiętnastowiecznych modlitewników.

SŁOWA KLUCZOWE: użytkowa literatura religijna, polskie modlitewniki różnych wyznań, XIX wiek, kobiety — autorki i użytkowniczki

O modlitewnikach kobiecych¹ w dawnej Polsce można mówić od zarania dziejów, wystarczy przywołać powstały w XI stuleciu zespół łacińskich modlitw utrwalony przez siostrę Kazimierza Odnowiciela — Gertrudę Mieszkównę, najprawdopodobniej pierwszą w dziejach naszego piśmiennictwa pisarkę, a zarazem pierwszą w Polsce przedstawicielkę szkoły benedyktyńskiej (zob. Górski, 1986, s. 36). Kolejnymi przykładami są: *Psalterz floriański* (spisany z myślą o królowej Jadwidze) (zob. Wydra, Rzepka, 2004, s. 51–58); *Modlitewnik Nawojki*, to jest Natalii, którego piękny rękopis zaginął (Wydra, Rzepka, 2004, s. 37–39); *Modlitewnik siostry Konstancji*, skopiowany w 1527 roku z wcześniejszego oryginału (Wydra, Rzepka, 2004, s. 39–42), czy też *Książeczka do spowiedzi królowy Jadwigi*, datowana na około 1530 rok (Wydra, Rzepka, 2004, s. 45–47). Z późniejszych przykładów należałoby wymienić przede wszystkim dwa modlitewniki polskiej królowej Francji — Marii Karoliny Leszczyńskiej, żony króla Ludwika XV —

¹ Przez termin „modlitewniki kobiece” rozumiem podręczniki praktycznej pobożności, jakie powstały z inicjatywy kobiet i/lub przez kobiety były używane.

z których jeden był osobiście przez nią spisany (w 1723 roku) (Kuźmina, Matwijów, 2017, s. 268), a drugi z myślą o niej wydany (w Paryżu w 1764 roku).

Z chwilą pojawienia się drukowanych modlitewników szczególną popularnością wśród kobiet cieszyły się godzinki i tak zwane hortulusy, wydawane w małym formacie i zdobione drzeworytami, zawierające teksty modlitw na najważniejsze święta w roku liturgicznym, a także treści eucharystyczne i maryjne (Kuźmina, Matwijów, 2017, s. 268–269). Adresowaną do kobiet, a w każdym razie cieszącą się wśród nich wyjątkowym powodzeniem, była także *Heroína chrześcijańska* autorstwa paulina o. Rudolfa Pollacza (wyd. 1: Częstochowa 1706), którą w sporach nakładach i przez wiele lat rozprowadzała wśród pielgrzymów przybyłych na Jasną Górę tamtejsza drukarnia (Bubel, 2010, s. 38).

Na liczne modlitewniki powstałe z myślą o kobietach, ale też takie, których współtwórczyniami były kobiety — przy czym nie chodzi tu jedynie o autorstwo tekstu piśmienniczego, stanowiącego treść danego druku, lecz o procesy wydawnicze lub wytwarzanie książki — natrafimy i w okresach późniejszych, na przykład na przełomie stuleci XVIII i XIX działała w Warszawie firma wydawnicza wdowy po Piotrze Zawadzkim, Magdaleny, wypuszczająca na rynek między innymi modlitewniki żydowskie². Kobiet, które w XIX wieku kierowały oficynami specjalizującymi się w produkcji religijnej książki użytkowej, było znacznie więcej. W tym kontekście warto przywołać chociażby Joannę Pokorną, wdowę po Józefie, która w latach 1849–1860 zarządzała wadowicką drukarnią, a kierując się konkretnymi potrzebami odbiorców oraz własnymi upodobaniami i smakiem, nie tylko odgrywała rolę wydawczyni i edytorce, przetwarzającej komunikat autorski w komunikat edytorski, ale i projektowała wzory druków modlitewnych, zlecając swoim współpracownikom ich ostateczną materializację, a następnie dystrybucję (na marginesie dodam, że naturalnym rynkiem zbytu dla wadowickich książek dewocyjnych była pobliska Kalwaria Zebrzydowska — jeden z ważniejszych ośrodków pątniczych w Polsce). Z kolei na początku XX wieku podobne czynności wypełniała kolejna z wadowiczerek — Stanisława Foltyn, której oficyna (przejęta po zmarłym mężu, drugim z Franciszków Foltynów — synu) w 1907 roku zajęła (w obrębie dziedziny „Drukarstwo”) pierwsze miejsce w zorganizowanej w Wadowicach wystawie przemysłowo-rolniczej³.

Wiek XIX przyniósł obfity plon w produkcji polskojęzycznej książki religijnej — użytkowej i każdej innej. W tamtym czasie zarówno na ziemiach polskich, jak i poza historycznymi i etnicznymi granicami Polski ukazały się w sumie 7244 druki⁴, które miały służyć do modlitwy zbiorowej (wspólnotowej) i prywatnej

² Więcej o drukowanej książce żydowskiej zob. Pilarczyk, 2012.

³ Więcej o wadowickich książkach religijnych i ich nadawcach zob. Ratajczak, 2010.

⁴ Podana tu liczba różni się od moich ustaleń, zamieszczonych w opracowaniu *Polskie modlitewniki różnych wyznań XIX wieku. Studium bibliologiczne* (Ratajczak, 2019), gdzie podałem 7137

(indywidualnej). Oprócz książek (książeczek) do nabożeństwa były to mniej lub bardziej obszerne kolekcje pieśni — prócz samoistnych wydań nabożeństw parafialnych (paraliturgicznych) były to druki ulotne z pojedynczymi modlitwami, a prócz druków przeznaczonych do użytku domowego — publikacje umożliwiające czynny udział w zbiorowej liturgii. Ponadto dostrzeżemy wśród nich modlitewniki dotyczące konkretnego przedmiotu kultu bądź takie, które były związane z wybranym miejscem państwowym. Poza publikacjami adresowanymi do ogółu wiernych albo konkretnej płci (na przykład tylko dla kobiet) były to także druki poświęcone konkretnym kręgom czytelniczym (między innymi dziewczynkom, panienkom, członkiniom przeróżnych bractw albo zgromadzeń zakonnych czy zorganizowanych wspólnot osób świeckich)⁵.

Obserwowany w XIX wieku wzrost liczby modlitewników kobiecych, to jest tworzonych przez kobiety i adresowanych do kobiet, można by wytłumaczyć procesami ekonomicznymi (na przykład rozwojem przemysłu) i politycznymi (powstania narodowe, emigracja popowstaniowa, zsyłki), przyczyniającymi się nie tylko do podejmowania przez kobiety pracy zarobkowej albo przejmowania zarządu majątkami rodzowymi (na przykład ziemskimi), ale również zwiększeniem ciężaru zadań wychowawczych. To ostatnie zaowocowało z kolei wzrostem zainteresowania warstw wykształconych „kwestią kobiecą” i wysunięciem przez te warstwy wielu nowych postulatów, w tym zauważenia i dowartościowania kobiet w różnych dziedzinach życia. Szeroki zasięg zyskiwały wtedy opinie gloryfikujące rolę kobiety w społeczeństwie — to po pierwsze; po drugie — dawało to przestrzeń do angażowania się kobiet w liczne działania, w których odnajdywały w ten sposób własne powołanie życiowe, na przykład w dobroczynności czy pisarstwie; po trzecie — porozbiorowa rzeczywistość przypisywała kobiecie ogromną rolę w postulowanym odrodzeniu moralnym narodu, upatrując w niej matkę, siostrę, wybrankę, u boku której ma dojrzewać do życia dla ojczyzny Polak-katolik⁶.

Oprócz mężczyzn, reprezentujących różne stany i profesje, nadawcami (autorkami, tłumaczkami, wydawczyniami) dziewiętnastowiecznych druków modlitewnych były zarówno przedstawicielki rozmaitych wspólnot zakonnych czy niehabitowych zgromadzeń, jak i osoby wywodzące się ze środowisk pozareligijnych (między innymi literatki czy — wspomniane już — kobiety związane bezpośrednio z produkcją i dystrybucją książki). Były to osoby zaliczone przez Kościół katolicki w poczet świętych i błogosławionych, twórczynie rodzime (tworzące

pozycji. Z uwagi na niedawne odkrycia kolejny tom przygotowywanej do druku bibliografii dziewiętnastowiecznych modlitewników został uzupełniony o 107 brakujących tytułów; zob. Ratajczak, b.d.

⁵ Szczegółową typologię, biorąc pod uwagę między innymi spojrzenie bibliologiczne bądź teologiczne, omawiam w opracowaniu *Polskie modlitewniki różnych wyznań XIX wieku. Studium bibliologiczne* (Ratajczak, 2019, s. 56–103).

⁶ Przywołane przeze mnie kwestie porusza także Jabłońska-Deptuła, 1973, s. 502 n.

w kraju bądź na co dzień przebywające poza granicami Polski), reprezentujące inne narody i wywodzące się z różnych klas społecznych, tworzące dawniej (i po wielu wiekach przypominiane) albo natenczas współczesne; powszechnie znane bądź zasłyszane za ledwie raz i szybko zapomniane.

Przeanalizowanie materiału empirycznego, w tym poznanie *in extenso* licznych dziewiętnastowiecznych druków modlitewnych, z których część wznawiano wielokrotnie, podczas gdy inne ukazały się efemerycznie, pozwala stwierdzić, że ich wydawaniem zajmowały się zarówno instytucje profesjonalne (na przykład drukarnie zakonne bądź świeckie), jak i księgarnie nakładowe oraz wydawnictwa nieposiadające własnych księgarń. Ponadto tego typu działalność wydawniczą prowadziły różnego rodzaju stowarzyszenia oraz nieprofesjonalni wydawcy indywidualni (na przykład autorki bądź tłumaczki publikujące własnym sumptem napisane lub przetłumaczone przez siebie użytkowe teksty religijne). Nakładczyniami poszczególnych publikacji religijnych były między innymi siostry felicianki, które pokryły koszt druku i dystrybucji *Nabożeństwa do św. Feliksa dla dzieci* (Kraków 1894) oraz *Modlitw do odmawiania przed Najświętszym obliczem Pana naszego Jezusa Chrystusa* (Kraków [1898]). Dość intensywną działalność wydawniczą prowadziły także panny (siostry) urszulanki — nakładczyniami między innymi: *Godzinek ku uczczeniu 11.000 ŚŚ. Dziewic ułożonych i z wielką ducha pobożnością i radością śpiewanych przez Bł. Hermana Józefa Premonstratensa między r. 1183 a 1187* (Kraków 1889 i następne), *Miesiąca św. Józefa, czyli sposobu uczczenia Oblubieńca N. Maryi P. oraz protektora Kościoła katolickiego* (Tarnów-Gniezno 1884) czy *Zbiorku modlitw* (Tarnów 1895). Podobnie było z siostrami augustiankami — wydawczyniami *Książki do nabożeństwa ku czci Najświętszej Maryi Panny Matki Dobrej Rady. Poświęconej dla duchownego użytku wiernych czcicieli Niepokalanej Dziewicy, a szczególnie dla członków bractwa Matki Boskiej Dobrej Rady...* (Kraków 1889) oraz *Nowenny do Najświętszej Maryi Panny Matki dobrej rady dziewięcio- i trzechdniowej oraz wiadomości o Szkaplerzu M. Boskiej Dobrej Rady* (Kraków 1895); następnie klaryskami — inicjatorkami wydania *Nabożeństwa ku czci błogosławionej Kunegundy księżnej polskiej, fundatorki i zakonnicy klasztoru PP. Klarysek w Starym Sączu, z okazji 600-letniej rocznicy jej świętego zgonu* (Kraków 1892) — czy też benedyktynkami, które pokryły koszt druku między innymi *Bractwa do nieustającego uwielbienia Najświętszego Sakramentu czyli Początku, odpustów, powinności i nabożeństwa tegoż Bractwa zebranych i do druku podanych* (Jasło 1864, Przemyśl 1880 i następne). Z kolei przykładem autorki, która wydała swój tekst modlitewny własnym sumptem jest Eleonora Ruczyńska (ur. w 1843 roku) — pomysłodawczyni *Modlitwy do Niepokalanego Poczęcia N. Maryi P. i cudownego Pana Jezusa w kościele Maryackim...*, powielonej czcionkami Wincentego Korneckiego w Krakowie (1896).

Biorąc pod uwagę druki autorskie (nieanonimowe), których liczebność była znacznie mniejsza od frekwencji publikacji impersonalnych, ze strony ludzi pióra w powstanie tych modlitewników było zaangażowane przeszło 700 osób. Osoby te odgrywały rolę autora (autorki) lub tłumacza (tłumaczki) bądź kompilowały nowe zestawienia modlitw i przeróżnych praktyk dewocyjnych, uwzględniając w nich zasłyszane tu i ówdzie teksty niewiadomego pochodzenia. Spośród tej grupy twórczyń i twórców większość ujawniła swoje nazwiska i imiona, a część skutecznie ukryła się pod pseudonimami (kryptonimami, nieliterowanymi znakami graficznymi itp.) i do dziś pozostaje nierozpoznana.

Jedną z nich jest „Pewna Dama”, dawczyni *Nabożeństwa ku największej chwale Boga w Trójcy Świętej jedyne go i Matki Bożkiej, tudzież ss. patronów i patronek* [...] z różnych aprobowanych ksiąg zebranego i dla wygody bliźnich do druku podanego (Wilno 1826), a kolejną — „Pewna Znakomitej pobożności Pani”, będąca autorką zbioru zatytułowanego *Zegarek Czyściowy* [!] czyli *Godzinki codzienne Za dusze w Czyściu* [!] *zostające* (Chełmno 1841). Z kolei „Gorliwy kapłan”, redaktor przejrzanego i poprawionego *Ołtarzyka złotego czyli krótkiego zebrania różnego nabożeństwa, z przydaniem niektórych modlitw i pieśni w kościele rzymsko-katolickim używanych* (Wilno 1846 i następne), dał się też poznać — być może na prośbę wydawcy (chodzi o wileńskiego nakładcę i drukarza Józefa Zawadzkiego) — jako kontynuator dzieła tajemniczej „Pewnej Damy”, podając na nowo do druku jej dawne, „zupełnie przejrzone, wielą modlitwami znacznie pomnożone” *Nabożeństwo ku największej chwale Boga w Trójcy Świętej jedyne go, Matki Bożkiej, tudzież ss. Patronów i Patronek, z różnych ksiąg przez Kościół Święty potwierdzonych. Dla użytku Niewiast Polskich* [...] *zebrane* (Wilno 1848 i 1861)⁷.

Zapewne nieprędko (jeśli w ogóle!) dowiemy się, kim były osoby podpisane kryptonimami lub grafonimami typu: „A.Ł.”, „A.Z.”, „K-S” albo „**”, z których „A.Ł.” zebrał i ułożył (a może zebrała i ułożyła?) „z najcelniejszych dzieł tego rodzaju oraz rękopismu Elżbiety Rudzieńskiej, Wojewodzianki Mazowieckiej” *Nową Służbę Bożą czyli modły do Boga i Świętych Pańskich na rok cały, ułożone według najlepszego porządku* (Wilno 1877); „A.Z.” przygotował (przygotowała?) *Nabożeństwo dla dzieci* (Warszawa 1847); „K-S” do druku podał (podała?) *Pieśni z różnych duchownych ksiąg dla użytku szkolnej młodzieży zebrane* (Nowy Sącz 1855), z kolei „**” uwierzytelnił (uwierzytelniła?) *Nowennę na cześć Wielkiego patriarchy św. Benedykta z Nursji* (Warszawa 1893).

Inaczej natomiast rzecz się ma z pseudonimem „Stach Dworak”, albowiem w tym przypadku doszło już do rozszyfrowania (uprawdopodobnienia) odpowiedniej nazwy twórcy (a właściwie twórczyni), którym okazała się Anna Skimbor-

⁷ Wspomniałem o tym w opracowaniu *Polskie modlitewniki...* (Ratajczak, 2019, s. 144).

wiczowa (1808–1875)⁸ — pochodząca ze średniozamożnej rodziny ziemiańskiej członkini kręgu tak zwanych entuzjastek, organizatorka w Królestwie Polskim pomocy dla więźniów i zesłańców oraz komórki kobiecej jednego z tajnych zrzeszeń niepodległościowych, autorka licznych zbiorów dewocyjnych, w tym między innymi *Modlitw i Nauk, dla Rzemieślników, spisanych* (Warszawa 1863), *Modlitw i Nauk, dla ludu wiejskiego, napisanych* (Warszawa 1862) oraz zestawienia *Módlmy się, czyli Zbiór krótkiego Nabożeństwa, na wszystkie większe Uroczystości* (Warszawa 1854 i następne).

Nadawczyniami dziewiętnastowiecznych tekstów dewocyjnych wykorzystywanych w drukach służących do modlitwy albo autorkami, kompilatorkami bądź tłumaczkami całych zestawień modlitewnych były między innymi: Maria Mirosława Bartusówna (1854–1885), Maria Balbina Ciemniwska (druga połowa XIX wieku), Klementyna z Tańskich Hoffmanowa (1798–1845), Józefa Kamocka (1830–1897), Klara Lechal de Kersaint (1779–1828), Michalina Meszczerska (1812–1881), Rozalia Saulson (1807–1896) i Józefa Żdźarska (1826–1910), wśród których występuje dość znaczna rozpiętość społeczna. Zacznę od przybliżenia sylwetki arystokratki i kryptokatoliczki M. Meszczerskiej.

Urodzona w Bukareszcie księżna Meszczerska (z domu Rhebinder) była córką wysokiego rangą oficera rosyjskiego. Po rozstaniu (z niewiadomych powodów) z mężem, kniazim Meszczerskim, zamieszkała samotnie w Warszawie. Nawrócona z prawosławia dość szybko została wciągnięta do tercjarstwa (zakonu świetckiego), gdzie pełniła później funkcję pierwszej zakonnej przełożonej felicjanek (zob. m.in. Jabłońska-Deptuła, Gawrysiakowa, 1970, s. 116; Duchniewski, Bartoszewski, 1968, s. 109–151). Uczestnicząc w procesie określanym jako „rewolucja moralna”, wypływającym z rzeczywistości niewoli i potrzeby głoszenia nadziei na lepszą przyszłość poprzez świadome i jawne wzmocnienie postaw religijnych, opracowała kilka modlitewników, wychodząc naprzeciw wielkiemu wtedy rozwojowi kultu maryjnego — renesansowi czci Matki Boskiej Częstochowskiej — czy też zaspokajając potrzeby „kół dewocyjnych”. Należy odnotować, że były to pozycje przeważnie podpisywane pseudonimami. Ponadto niektóre z nich zostały błędnie odnotowane w Estreicherowskiej bibliografii pod hasłem „Rogalska A.”⁹. Przykładami tych ostatnich są: *Pokój Wam! Książka do nabożeństwa. Przez Autorkę dzieł: Głos duszy, Źródło żywota, Wspomożenie wiernych, Miesiąc Marzec i.t.d.* [pseud.] (Warszawa 1865), *Serce Jezusa, morze miłości. Książka do nabożeństwa zawierająca w sobie Msze Święte, Przygotowania do świętych Sakramentów Spowiedzi i Komunii, jednodniowe Rekolekcyje, celem przygotowania się do*

⁸ Zob. Skimborowiczowa Anna, [hasło w:] *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Skimborowiczowa-Anna;3975904.html> (dostęp: 12.11.2022).

⁹ Zwróciłem na to uwagę w zestawieniu polskich modlitewników różnych wyznań z XIX wieku; zob. Ratajczak, 2018b, poz. 466, 467, 471, 474 i 475.

śmierci; *Nabożeństwo czerwcowe; Koronki; Godzinki; Nowennę i przeróżne ćwiczenia na głównejsze Uroczystości roku, a wszystko ułożone ku czci i uwielbieniu Przenajśłodszeo Serca Pana naszego Jezusa Chrystusa przez Autorkę Dzieł: Głos duszy, Ogień Miłości, Źródło Żywota, Wspomożenie Wiernych i.t.p.* [pseud.] (Warszawa 1867), *Wspomożenie wiernych. Książka do nabożeństwa, poświęcona czci i chwale najświętszej Maryi Pannie, zawierająca w sobie cztery sposoby słuchania Mszy św.; Rozmyślenia na każdy dzień Tygodnia, o radościach, boleściach i chwale Maryi; Nabożeństwo na Jój wszystkie większe i mniejsze Święta; Różaniec z Rozmyślaniami i Modlitwami; rozmaite koronki z odpustami; wiele do Matki Bożej Litanij i Modlitw; Oficjum „De Beata” po łacinie i po polsku; Pielgrzymkę do Częstochowy, tudzież Pieśni kościelne, przez Autorkę książek: Głos duszy, Ogień miłości Jezusa Chrystusa, Źródło żywota i innych* [pseud.], napisana (Warszawa 1856) oraz *Źródło żywota czyli Przewodnik do Sakramentów świętych, zawierający w sobie nauki o Sakramentach i modlitwy stósowane; Sześć sposobów słuchania Mszy św.; Trzy godziny adoracyi; Nabożeństwo kompletne na Boże Ciało; Odwiedziny Pana Jezusa utajonego w Sakramencie Ołtarza, na każdy dzień tygodnia; Czterdziesto-godzinne nabożeństwo i pieśni kościelne* (Warszawa 1852 i 1860). Do kolejnych prac Meszczerskiej zaliczamy: *Nabożeństwo za dusze zmarłych. Z różnych dzieł zebrane przez †††* [krypt.] (Warszawa 1874), *Serce Jezusa, morze miłości. Książkę do nabożeństwa* (Warszawa 1868), *Wspomożenie wiernych Kościoła cierpiącego* (Warszawa 1856), *Wspomożenie wiernych. Nabożeństwo za dusze zmarłych z różnych dzieł zebrane przez...* (Warszawa 1873), wreszcie — przekład z języka francuskiego *Nabożeństwa do Józefa Świętego Siedmiu Niedzieli zwanego z odpustem zupełnym* (Warszawa 1860) i inne.

Wspomnianą przed chwilą A. Rogalską (właściwe imię: Józefa) także należy w tym zestawieniu przywołać, albowiem — odgrywając rolę wydawczyni — między innymi udostępniła czytelniczkom i czytelnikom polskojęzycznym przełożone z języka francuskiego przez Meszczerską (jej siostrę)¹⁰ *Adoracye, czyli 12 godzin klęczenia przed najświętszym Sakramentem. Przekład z francuzkiego przez Autorkę „Głosu duszy”* [pseud.] (Warszawa 1855 i następne).

Księżną, a w każdym razie podpisującą się jako „księżna Duras”, była również K. Lechal de Kersaint, której *Rozmyślenia i modlitwy dotąd niewydane..., a na polski język przeł. przez T.T.* (to jest Tadeusza Tarnowskiego)¹¹ przygotował do druku Jan Nepomucen Bobrowicz, zlecając utrwalenie opracowanych edytorsko tekstów drukarni Breitkopfa i Härtela (Lipsk 1840).

¹⁰ O pokrewieństwie Meszczerskiej i Rogalskiej wspomina Estreicher, 1876, s. 101.

¹¹ Rozwinięcie tego kryptonimu zawdzięczam opracowaniu Hanny Batorowskiej *Jan Nepomucen Bobrowicz — polski wydawca i księgarz w Saksonii w czasach Wielkiej Emigracji* (1992, s. 71).

Z kolei życiorysy Meszczerskiej i Hoffmanowej łączy konieczność opuszczenia kraju z uwagi na przeszkody natury politycznej. O ile jednak autorka *Serca Jezusa* z Francji powróciła (miało to miejsce w 1873 roku), by spędzić resztę życia w Galicji (zmarła w Krakowie), o tyle pierwsza z polskich literatek utrzymujących się jedynie z pracy twórczej i pedagogicznej swój żywot zakończyła na obczyźnie.

Klementyna Hoffmanowa — autorka utworów dla dzieci i młodzieży, powieściopisarka i dramatopisarka, od wczesnej młodości związana ze środowiskiem inteligencji warszawskiej, redaktorka i wydawczyni pierwszego polskiego czasopisma młodzieżowego „Rozrywki dla Dzieci”, wizytatorka szkół warszawskich, nauczycielka, działaczka Towarzystwa Dobroczynności, współzałożycielka Związku Dobroczynności Patriotycznej Warszawianek, a także (już po wyjeździe z kraju) między innymi uczestniczka prac paryskiego Towarzystwa Dobroczynności Dam Polskich oraz tamtejszego Towarzystwa Literackiego (zob. Witkowska, Przybylski, 1997, s. 624 n.) — dała się poznać jako autorka nie tylko *Wiązania Helenki*, niewielkiej książeczki łączącej właściwości elementarza ze scenkami prozatorskimi, zapoznająca w ten sposób konkretną adresatkę, to jest swoją siostrzenicę, ze „światem dookolnym”, lecz także modlitewników, w tym — opracowanych z myślą o młodym czytelniku — *Książeczki do nabożeństwa dla dzieci z obrazkiem* (Lwów 1871), *Książeczki do nabożeństwa dla młodzi rzymsko-katolickiego Kościoła [...] dla chłopców i dziewcząt* (Wilno 1849 i następne) i *Książki do modlitwy dla dzieci* (Warszawa 1828 i następne, Lipsk 1839 i 1849, Lwów 1868) oraz — przygotowanej dla polskich kobiet i wielokrotnie wznawianej — *Książki do nabożeństwa dla Polek, przez Autorkę Pamiętki po dobrej matce* [pseud.] (Kraków [impr. 1836] i następne, Poznań [impr. 1850], Lipsk [impr. 1851] i 1852, [b.m.w.] 1855 i 1857).

O M. Bartusówniej wiemy, że była córką malarza Stanisława Bartusa i Henryki ze Szczepańskich. Po śmierci ojca w 1859 roku spędziła kilka lat w rodzinie dziadka — Jana Juliana Szczepańskiego, dziennikarza i wydawcy. W późniejszych latach mieszkała wraz z matką i ojczymem w Roztokach nad Czeremoszem, następnie w Kołomyi, gdzie współpracowała z teatrem amatorskim i była związana ze środowiskiem działaczy społecznych, a w 1874 roku przeprowadziła się do Lwowa. Przez krótki czas mieszkała również w Warszawie (tu Antoni Odyniec zaprosił ją do współpracy z czasopismem „Kronika Rodzinna”) i w Krakowie (podejmując się współpracy z redakcją periodyku „Dziennik Mód”). Przebywając we Lwowie, pracowała w tamtejszych ochronkach, a po zdaniu egzaminu nauczycielskiego — w szkołach wiejskich (między innymi w Sokolnikach pod Lwowem i w Nienadowej). Po powrocie do Lwowa starała się, bezskutecznie, o posadę w urzędzie (z braku środków nie mogła przystąpić do kursu na nauczyciela miejskiego)¹². Dała się wtedy poznać nie tylko jako poetka, preferująca — jak

¹² Więcej o życiu i twórczości Marii Mirosławy Bartusówny zob. m.in. Żyga, 1970, s. [219]–234.

zauważył Henryk Markiewicz — w swych utworach wersyfikacyjną melodyjność, trafność wyborów stylistycznych i rozmach retoryczny, „co pozwala traktować je jako ogniwo bezpośrednio wyprzedzające poezję Konopnickiej” (Markiewicz, 1999, s. 283), ale i autorka tekstów dewocyjnych — na przykład jej *Modlitwę do Bł. Jana z Dukli* (Lwów 1884) wydano w formie druku ulotnego (tak zwanego obrazka świętego), a następnie sprawnie rozprowadzono, przeznaczając cały dochód z jego sprzedaży na budowę jednego z pomników na cmentarzu Łyczakowskim.

Literatką była też R. Saulson — twórczyni pierwszego przewodnika polskiego autorstwa po Karkonoszach, a także tłumaczka pięcioaktowego poematu dramatycznego *Natan mędrzec* Gottholda Ephraima Lessinga, jednego z czołowych osiemnastowiecznych dramatopisarzy niemieckich. Znana w Kongresówce i doceniana w Krakowie, dokąd przybyła, „by w ciszy zakończyć swój pracowity żywot”, była postrzegana jako gorąca patriotka, która poprzez pracę twórczą „pragnęła uczucia narodowe wlać w całe szeregi swych współwyznawców” (Saulson miała pochodzenie żydowskie) (*Rozalia...*, 1896, s. 5). Procesowi temu miało służyć przygotowanie przez nią między innymi *Techynothu. Modlitw dla Polek wyznania mojżeszowego* (Warszawa 1861) czy też przetłumaczenie z języka hebrajskiego na polski *Osiemnastu kantyków z rytuałowych modlitw Izraelitów* (Kraków 1865), albowiem treści modlitw zamieszczonych w tych drukach, zwłaszcza tekstów poruszających zagadnienia codzienne czy okolicznościowe, mogły ułatwić ich użytkowniczkom i użytkownikom swobodniejsze posługiwanie się polszczyzną na co dzień, przyspieszając w ten sposób ich asymilację.

Literatką, nauczycielką (literatury i języka polskiego) oraz autorką szkolnych podręczników była J. Kamocka — urodzona w Częstochowie, a zmarła w Warszawie córka urzędnika państwowego Walentego Juliana i Karoliny z domu Kowalskiej, wychowanka Stanisława Jachowicza i słynnej kaliskiej pensji Emilii Fillebornowej. Będąc przekonaną, że „znajomość języka ojczystego i zasad wiary są podstawą rozwoju ducha w społeczeństwie, że są tym gościńcem idecznym [!] [właściwie: ideowym], po którym społeczeństwo dąży w przyszłość, naprawia swe błędy, wzmacnia siły i odradza się moralnie” (*Szczęсна*, 1897, s. 370), Kamocka przygotowała liczne druki modlitewne, a wśród nich wielokrotnie wznawiane i opracowane z myślą o czytelniku dorosłym (osobno dla kobiet i mężczyzn): *Bądź wola Twoja. Modlitwy i rozmyślenia na wszystkie dni tygodnia i miesiąca, na wszystkie uroczystości kościelne i na wszelkie okoliczności życia, ułożone przez Kapłanów i Świętych katolickiego Kościoła ku czci i chwale Ukrzyżowanego Chrystusa z różnych źródeł zebrane i własnymi uzupełni[one]* (Warszawa-Kraków 1878 i następne) oraz *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Nabożeństwo całoroczne wzbogacone modlitwami i rozmyślaniami czerpanymi z notatek biskupa Kazimierza Wnorowskiego i pism innych kapłanów* (Warszawa 1888 i następne). Poza drukami skierowanymi do czytelniczek i czytelników dorosłych Kamocka

przygotowała wiele pozycji dla młodzieży lub dzieci (dziewczynek albo chłopców), między innymi: *Książkę do nabożeństwa dla chłopców wiejskich na pożytek ich duszy, oraz na cześć Bogu Przedwiecznemu i Matce Jego Maryi...* (Warszawa 1862 i 1864), *Książkę do nabożeństwa dla dziewcząt wiejskich na pożytek ich duszy, oraz na cześć Bogu Przedwiecznemu i Matce Jego Maryi...* (Warszawa 1862 i 1864), *Pod Twoją obronę. Nabożeństwo dla dzieci. Na chwałę Boga i cześć N.M.P.* (Warszawa 1872 i następne) oraz *Zdrowaś Marya. Nabożeństwo dla młodego wieku* (Warszawa 1872 i następne).

Skromną i cichą pracownicą umysłu i pióra, która bez rozgłosu i pretensji do sławy wykonywała swoje obowiązki między innymi na polu edukacji, była również J. Żdźarska — urodzona w Płocku i przez jakiś czas związana z Suwałkami oraz Warszawą nauczycielka, literatka i dziennikarka (współpracująca chociażby z „Opiekunem Domowym”, „Kłosami”, „Kroniką Rodziną” i „Tygodnikiem Ilustrowanym”, na łamach których publikowała wiersze i teksty prozatorskie)¹³. Na jej dorobek składają się nie tylko utwory wierszowane i opowiadania dla dzieci, ale przede wszystkim modlitewniki, między innymi: *Miesiąc Maryi, czyli nabożeństwo majowe napisane dla młodzieży polskiej* (Warszawa 1862 i 1886), *Książka do nabożeństwa dla kobiet* (Poznań 1875 i 1882), *Dziewięciodniowe nabożeństwo do św. Rocha patrona od zaraźliwych chorób* (Warszawa 1886), *Dziewięciodniowe nabożeństwo do św. Izydora Oracza* (Warszawa 1887), *Nabożeństwo dziewięcio-tygodniowe do św. Antoniego Padewskiego patrona wdów i sierot, zawierające żywot świętego, dziewięć modlitw i litanii* (Warszawa 1887), *Zbiór nabożeństw ku wyłącznej czci świętego Józefa, patrona Kościoła i oblubienca Matki Bożej na miesiąc marzec, zawierający: rozmyślenia, uwagi i modlitwy na każdy dzień* (Warszawa 1887), *A światłość wiekuista niech im świeci. Nabożeństwo żałobne* (napisane po śmierci siostry Anny; Warszawa 1888), *Żywot ś-go Benedykta opata napisany przez ś-go Grzegorza Wielkiego Papieża, z dołączeniem Litanii i modlitw* (Warszawa 1888) oraz *Błogosław Matko! Czternaście pieśni na uroczystości N. Maryi Panny* (Warszawa 1888).

W latach 1859–1897 ukazało się co najmniej 18 pozycji modlitewnych autorstwa M. Ciemniewskiej bądź przez nią tłumaczonych (z języka francuskiego). Reprezentując zgromadzenie panien wizytek i (zazwyczaj) podpisując się kryptonimem „M.B.C.” (por. Jankowski, 1996, s. 98), Ciemniewska przygotowała: *Miesiąc Sierpień czyli miesiąc serca Maryi* (Warszawa 1860), *Nabożeństwo siedmiu niedziel na cześć św. Józefa z odpustem zupełnym na każdą z tych niedziel* (Warszawa 1860 i 1861), *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus, czyli Uczczenie Najśw. Sakramentu na każdy czas* (Warszawa 1872 i 1884), *Nowennę do N. Maryi Panny łaskami słynącej w Lourdes* (Warszawa 1871 i 1897, Gniezno 1875), *Nowennę*

¹³ Więcej o życiu i twórczości Józefy Żdźarskiej zob. Samborska-Kukuć, 2016, s. 21–29.

do Matki Boskiej nieustającego ratunku, łaskami słynącej w Rzymie (Warszawa 1874 i 1883, Gniezno 1893), *Septennę czyli siedmiodniowe nabożeństwo do Matki Boskiej Częstochowskiej, które nie tylko na Jasnej Górze ale i wszędzie odprawionem być może* (Warszawa 1860 i 1887), *Tydzień uświęcony nabożeństwem do najśw. serca Jezusa* (Poznań 1866, Warszawa 1872), *Wieniec z dwunastu miesięcy dla dzieci Maryi* *Naśladowanie z francuzkiego* (Drezno 1870), wreszcie — *Wykład skrócony tego, co każdy Chrześcianin wiedzieć, wierzyć i pełnić powinien, oraz sposób, podług którego każdy rozmyślać potrafi, i modlitwy* (Warszawa 1859).

W wypadku pozostałych reprezentantek poszczególnych rodzin zakonnych warto przywołać przede wszystkim autorki działające z ramienia benedyktynek, karmelitanek bosych i sióstr nazaretanek, spośród których ambasadorką tych pierwszych była siostra Ida Ropelewska — autorka przekładu (z francuskiego) opracowanych na nowo przez o. Wincentego Maryę Podlewskiego *Ćwiczeń duchownych, według ducha i reguły św. Benedykta z Nursji patriarchy zakonów, dla wszystkich osób zakonnych bardzo pożytecznych* (Lwów 1886); karmelitanki bose reprezentowała (przypomniana po wiekach) Małgorzata od Najświętszego Sakramentu z Beaune [pseud.] (1619–1648) (zob. Mandziuk, 2004, s. 119 n.) — autorka *Nowenny do Najśw. Dzieciątka Jezus* (Kraków 1900) i *Sposobu odprawiania koronki do Dzieciątka Jezus* (Kraków [1897]), utrwalających rozważania na temat dziecięcego okresu życia Chrystusa i propagujących naśladowanie Jego cnót; zaś w imieniu trzeciego z zakonów wystąpiła (podpisując się alienonimem) Maria Rafaela, której kilkakrotnie wznawiano trzy dzieła: *Nabożeństwo do Przenajświętszego Oblicza Chrystusa Pana oraz modlitwy wynagradzające za bluźnierstwa* (Warszawa 1881 i następne), *U stóp Maryi. Nowenny, Litanie i Modlitwy Odpustowe na cześć Najświętszej Maryi Panny zebrane i ułożone* (Kraków 1884 i 1886, Warszawa 1894 i 1900) oraz *Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, nabożeństwo za dusze wiernych zmarłych na wszystkie dni roku, oraz na wszelkie żałobne obchody* (Warszawa 1890 i następne).

Autorkami podręczników praktycznej pobożności były także reprezentantki niehabitowego i niejawnego (to jest ukrytego i pozbawionego osobowości prawnej) zgromadzenia sióstr posłanniczek (powstałego w drugiej połowie XIX wieku). Mam tu na myśli Józefę Chudzyńską (1836–1914) — przełożoną generalną tejże wspólnoty — oraz Cecylię Plater-Zyberk (1853–1920), które poświęciły się wychowaniu i wykształceniu dziewcząt, przygotowując je „do samodzielnego życia oraz do obowiązków pani domu, żony i matki” (Prejs, 2012, s. 104). Chudzyńska dała się poznać jako autorka typowo dewocyjnej i adresowanej do ogółu wiernych publikacji *Sposób odmawiania Różańca Świętego* (Warszawa 1896), ponadto opracowała (z myślą o dziewczętach) *Przygotowanie do spowiedzi i komunii ś. wielkanocnej czyli Rekolekcyje trzydniowe dla młodych osób napisane [...] w formie poufnej rozmowy, przejrz. i popr. przez ks. A.P.* [krypt.; właściwe

nazwisko: Adolf Pleszczyński] (Warszawa 1893). Z kolei w przypadku C. Plater-Zyberk warto przywołać zwłaszcza jedną pozycję — obszerniejsze od *Przygotowania do spowiedzi...* i adresowane do dorosłych kobiet *Życie katolickie. Księżkę do nabożeństwa i rozmyślenia w dwóch częściach* (Warszawa 1891), którego część pierwsza jest modlitewnikiem w ścisłym tego słowa znaczeniu, a druga „to obszerny traktat moralno-pedagogiczny, pouczający o obowiązkach kobiety katolickiej w domu, w rodzinie, wobec męża i dzieci, wobec sąsiadów i znajomych, stanowiący znakomity materiał do rachunku sumienia i do postanowień na przyszłość” (Prejs, 2012, s. 107).

Nie możemy wreszcie zapominać, że jakąś część modlitewników opracowali — przywołując w swoich zestawieniach modlitewnych teksty kobiet — mężczyźni. Jednym z nich był kapucyn Marcin Kochemens (Marcin z Cochem) (1634–1712), znany kaznodzieja ludowy i pisarz religijny, którego *Kwiat nabożeństwa czyli modlitwy św. Gertrudy i Mechtyldy objawione tym świętym siostrom przez Pana Jezusa i Matkę Boską* przypominała po przeszło dwóch stuleciach drukarnia „Dziennika Poznańskiego” na zlecenie Księgarni Katolickiej (Poznań [1899] i 1900). Z kolei ułożoną przez ks. Jana Kantego Dąbrowskiego na polecenie abp. Marcina Dunina *Księżeczkę do nabożeństwa dla wszystkich katolików* (nazywaną potocznie *Duninem*), którą wydawano najpierw w Lesznie, a potem wielokrotnie wznawiano, na przykład w Bochni, Wadowicach i Warszawie (w nakładach sięgających nawet 100 tysięcy egzemplarzy), należy potraktować jako przykład najbardziej znanego dziewiętnastowiecznego modlitewnika, którego poszczególne wydania skierowane były tylko do kobiet.

Spośród innych twórców tworzących swoje zestawienia z myślą o kobietach warto jeszcze wymienić: ks. Grzegorza Stanisława Augustynika (1847–1929) — społecznika, działacza charytatywnego i pisarza, autora *Przewodnika katechizmowego dla matek i przysposabiających dzieci do pierwszej spowiedzi i Komunii świętej* (Warszawa 1894 i następne); Jakuba Elzenberga (Elsenberga) (1820?–1886) — zwolennika asymilacji Żydów z ludnością polską wraz z jego *Księżką do modlitwy dla pożytku niewiast wyznania Mojżeszowego, na wzór niektórych w podobnym rodzaju księzek niemieckich ułożoną* (Warszawa 1855 i 1862); czy Franciszka Łasiewickiego (1805–1861) — twórcę wielokrotnie wznawianej *Cichej lzy chrześcijańskiej księżki do nabożeństwa dla katolików* (Warszawa 1859 i następne, Poznań 1866) dedykowanej raz kobietom, raz mężczyznom.

Szacunkowo można określić, że przez całe XIX stulecie ukazało się w sumie 189 pozycji modlitewnych, których użytkownikami w zamierzeniu nadawców miały być tylko kobiety (na przykład panny, niewiasty, dziewczęta). Dla porównania podam, że druków przeznaczonych ściśle dla mężczyzn (w tym młodzieży i dzieci płci męskiej) wydano wtedy 106 (por. Ratajczak, 2019, s. 235). Inna rzecz, że osobne wersje „dla kobiet” i „dla mężczyzn” danego tytułu tak naprawdę niewie-

le się między sobą różniły, a celem takiego odgórnego rozdzielania użytkowników mogły być wyłącznie względy marketingowe, mające wpływ na szybsze rozchodzenie się nakładu. Zarazem musimy mieć świadomość, że nie zawsze ów podział był przez czytelniczki i czytelników respektowany, to znaczy: zdarzało się, że książka do nabożeństwa kierowana do mężczyzn trafiała (na zasadzie dziedziczenia, odstąpienia lub celowego nierespektowania wytycznych co do przeznaczenia czytelniczego) do rąk kobiet¹⁴, a modlitewnik pomyślany o niewiastach docelowo mógł być używany przez mężczyzn — to pierwsza z ogólnych obserwacji. Druga dotyczy nasilenia „obecności czytelniczej” w zachowanych modlitewnikach, mianowicie wśród druków zawierających różnorakie odręczne zapiski dominują przede wszystkim książki używane przez kobiety (Ratajczak, 2019, s. 233).

Spośród książek dla płci żeńskiej najliczebniejszy zespół (130 tytułów) tworzą druki dla czytelniczek dorosłych, to jest kobiet (88 pozycji), niewiast (22), mężatek (5) i panien (15). Osobną kategorię stanowiły w tamtym czasie druki dla położnic (4) i dziewic (3) oraz modlitewniki dla dziewcząt (46), panienek (3), dziewczątek (2) bądź dziewczątek i młodych dziewic (1) (por. Ratajczak, 2019, s. 236), z których część opatrzono dookreśleniem typu „dla panienek po Klasztorach i na pensjach”, „dla dziewczątek i młodych dziewic, a szczególnie kształcących się w zakładach i instytucjach naukowych w Królestwie Polskiem” itp. Oto właściwe przykłady: *Pan z tobą. Książka do nabożeństwa dla dziewczątek i młodych dziewic, a szczególnie kształcących się w zakładach i instytucjach naukowych w Królestwie Polskiem, ku czci Jezusa i Niepokalanej Jego Matki, napisał Maryan M.* [pseud.] (Warszawa 1882); *Upominek dla dziewcząt wiejskich* (Warszawa 1860 i następne), opracowany w formie elementarza z modlitwami przez Sewerynę Duchiniąską (1816–1905) — poetkę, publicystkę, tłumaczkę, członkinię honorową Towarzystwa Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu¹⁵.

Zasadniczo można stwierdzić, że adresatkami ówczesnych druków modlitewnych były reprezentantki inteligencji (na przykład związane ze szkolnictwem) bądź czytelniczki przynależne do ludu. Ponadto kręgi czytelnicze poszczególnych druków współtworzyły mieszkanki miast i miasteczek (choćby służba domowa). Kobiety ze sfer wyższych, mieszczańki (na przykład przedstawicielki ówczesnego handlu i drobnego przemysłu), reprezentantki inteligencji oraz ziemianki zaopatrywały się przede wszystkim w luksusowo wydane książki do nabożeństwa, przy czym przez określenie „luksusowo wydane” będziemy mieli na myśli druki, do których produkcji wykorzystano między innymi papier welinowy (wytworny, cienki i bardzo gładki, wytwarzany z dużej ilości masy szmacianej) i które zaopatrywano w wyszukane wykończenie introligatorskie. Z kolei po-

¹⁴ W opracowaniu *Polskie modlitewniki...* (Ratajczak, 2019, s. 235–236) przywołuję jeden z takich przykładów.

¹⁵ Więcej na temat S. Duchinińskiej zob. Gacowa, 2000, s. 256–257.

trzeby inteligencji wiejskiej (na przykład nauczycielek szkółek trywialnych czy ludowych), służby domowej, warstw robotniczych i chłopskich w pierwszej kolejności zaspokajały druki ulotne oraz skromne, to jest charakteryzujące się między innymi lichym papierem wydania religijnych broszur i książek (por. Komza, 1989, s. 73–87; Ratajczak, 2010, s. 161–162).

Czytelniczkami druków modlitewnych były również uczestniczki pielgrzymek do miejsc pątnicznych, na przykład Kalwarii Zebrzydowskiej i Częstochowy. Mogły to być też osoby z niepełnosprawnościami, to jest głuchonieme, dla których Józefat Szczygielski opracował *Książkę do nabożeństwa dla głuchoniemych ułożoną* (Warszawa 1841), bądź o słabym wzroku — na przykład *Perła niebieska czyli zbiór modlitw dla użytku chrześcijan rzymsko-katolickich* autorstwa ks. Jana Ignacego Korytkowskiego (Gniezno 1877) miała edycję ze specjalnie dużym drukiem dla osób tracących wzrok.

Kryterium obszaru administracyjnego, podlegającego właściwej władzy wyznaniowej (zazwyczaj ów podział pokrywał się z państwowym podziałem administracyjnym), pozwalałoby dostrzec wierne zamieszkujące tereny danej metropolii, archidiecezji, diecezji lub parafii (w wypadku publikacji przypisanych do obrządku łacińskiego). Użytkowniczkami konkretnej książki ewangelickiej byłyby kobiety przynależne do danej prowincji lub zboru, a w przypadku modlitewników żydowskich — mieszkanki poszczególnych gmin, będących podstawowymi komórkami organizacyjnymi społeczności wyznania mojżeszowego. Zgodnie z pierwotnym zamysłem twórców (co nie oznacza, że docelowo nie było inaczej!) mniejsze grono czytelniczek miały również parafialne książki służące do modlitwy. Jedną z takich pozycji było *Nabożeństwo do św. Wiktorii Panny i męczenniczki, z dodaniem innych modlitw ułożone i wydane dla pożytku i wygody parafian Koniuszy, przez X Antoniego Maczakiewicza miejscowego proboszcza* (Warszawa 1856 i 1898) czy ułożona przez ks. Błażeja Olejaka *Droga krzyżowa czyli Męka i śmierć Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa w rozmyślaniach z modlitwami w czternastu wyobrażeniach czyli stacyach przedstawiona [...] pierwotnie dla pożytku i wygody parafian Ellgockich w Szląsku ułożona*, której drugie wydanie „na miłą pamiątkę swoim parafianom do druku pod[ał]” ks. Józef Mośler, proboszcz wielicki (Kraków 1848). Podobnie było w przypadku *Wyboru niektórych Piosnek nabożnych, między ktoremi się mieszczą i takie, co z powodu uroczystego obchodzenia nowego Stolecia śpiewać się mogą*, jakie z myślą o „Użytku Zborow polskich a w szczególności Zboru Sw. Anny i Sw. Ducha w Gdańsku” przygotował Mrongowiusz Krzysztof Celestyn (Gdańsk 1800) (zob. Ratajczak, 2019, s. 240).

Ściśle określoną grupę czytelniczą miały także książki modlitewne dla żeńskich wspólnot zakonnych albo adresowane do „siostr” i „braci” z poszczególnych stowarzyszeń religijnych, dla których w omawianym okresie przygotowano co najmniej 197 znanych mi pozycji książkowych bądź broszurowych. Wśród

druków z zestawami modlitw, jakie przygotowano dla przeróżnych konfraterni (w sumie na wydanie własnego modlitewnika stać wtedy było 46 zrzeszeń religijnych), wyróżniliśmy publikacje przeznaczone tylko dla kobiet albo kierowane do obu płci. Stosunkowo najwięcej takich książek (58 tytułów) zaadresowano do wiernych zrzeszonych w bractwach maryjnych, zwłaszcza w Bractwie Różańcowym (36 pozycji); 19 tytułów przeznaczono dla członków Bractwa Trójcy Świętej, zaś 16 — dla osób praktykujących kult Świętej Anny. Ponadto pojedyncze druki przygotowano dla stowarzyszeń mniej popularnych bądź działających na ograniczonym obszarze. Część druków oferowano zarówno czytelniczkom i czytelnikom zrzeszonym, jak i niezrzeszonym, a niektóre kierowano do osób przynależnych do kilku bractw jednocześnie. Warto także pamiętać, że odbiorczyniami omawianych przez mnie druków były również osoby niepiśmienne, które stykały się z pomieszczonymi w nich treściami pośrednio (za sprawą medium oralnego), przy czym nie chodzi tu jedynie o głośne odczytanie danych modlitw czy pieśni, lecz o ich wspólne odmówienie (zaśpiewanie) w świątyniach i wszędzie tam, gdzie z modlitewników się korzysta, to jest na cmentarzach, przy kapliczkach, przydrożnych krzyżach, w domu, w szkole itp. (zob. Ratajczak, 2019, s. 240 n.)¹⁶.

* * *

Poczyniona analiza repertuaru polskojęzycznych modlitewników — powstałych z inicjatywy kobiet i/lub adresowanych do kobiet — przede wszystkim uświadamia nam masowość praktyk religijnych w dziewiętnastowiecznej Polsce, a zarazem ukazuje zbieżność tego zjawiska z tendencjami występującymi w krajach Europy Zachodniej. Należy jednak odnotować, że o ile przykładowo we Francji przejawem masowej religijności był wśród katolików zwłaszcza wzmożony kult Serca Pana Jezusa albo zainteresowanie nabożeństwem drogi krzyżowej, o tyle w Polsce zdecydowanie dominował kult Maryi. Wybitnie maryjny charakter religijności polskich chrześcijan siedł w parze między innymi z promocją parafialnych nabożeństw dodatkowych (na przykład nabożeństwa majowego). Propagowano przy tym kult świętych oraz nieustannie przypomniano o rocznicach ważniejszych wydarzeń religijnych i państwowych, dopasowując do ich przebiegu przygotowywane zestawy modlitw¹⁷. W przejrzanych przez mnie modlitewnikach przeważają modlitwy poranne, wieczorne i na różne okoliczności życia (uwaga ta dotyczy zarówno druków chrześcijańskich, jak i niechrześcijań-

¹⁶ O spotykaniu się medium druku z medium oralnym pisze między innymi Edmund Kotarski w opracowaniu *Druki ulotne i okolicznościowe w krajobrazie medialnym siedemnasto- i osiemnastowiecznego Gdańska* (2006, s. 34).

¹⁷ Więcej na ten temat zob. Olszewski, 1996, s. 217 n.

skich). Poza tym w drukach katolickich zaobserwujemy obecność liturgicznych tekstów mszalnych, przygotowań do poszczególnych sakramentów, rozmaitych nabożeństw i litanii, wyborów pieśni, a czasem ewangelii niedzielnych i świątecznych. W podręcznikach, w których teksty dewocyjne uzupełniono rozważaniami natury moralnej, natrafimy na liczne przykłady odwoływania się do codziennych doświadczeń czytelniczek — są to niejednokrotnie obserwacje spisane przez osoby o doskonałej znajomości świata kobiet (pod tym względem wyróżniały się zwłaszcza prace Chudzyńskiej i Plater-Zyberk, unikających w swych argumentacjach odniesień negatywnych w rodzaju straszenia piekłem czy sądem i karą Bożą¹⁸). Niezaprzeczalną rolą powstających wówczas modlitewników (poza oczywistym kształtowaniem świadomości religijnej) było również rozbudzanie świadomości (odrębności) narodowej. Jednocześnie druki te zapewniały swoim użytkownikom i użytkownikom poczucie wspólnotowości oraz wydatnie przyczyniały się do nieustannej promocji języka polskiego, co było szczególnie ważne w porobiorowej rzeczywistości oraz dla środowisk asymilujących się z ludnością polską.

BIBLIOGRAFIA

- Batorowska, H. (1992). *Jan Nepomucen Bobrowicz — polski wydawca i księgarz w Saksonii w czasach Wielkiej Emigracji*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe WSP.
- Bubel, D. (2010). Jasnogórskie piśmiennictwo dewocyjne w XVII–XVIII wieku. Recepcja modlitewnika Ksawerego Augustyna Rottera *Ucieczka grzeszników albo nabożny zasmuconych rekurs do dzielnej cudami Częstochowskiej Matki*. *Biblioteka*, 14, 33–52.
- Duchniewski, F., Bartoszewski, G. (1968). Powstanie zgromadzenia felicjanek. *Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawnohistoryczny*, 11(1–2), 109–151.
- Estreicher, K. (1876). *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 3. Kraków: Akademia Umiejętności.
- Gacowa, H. (2000). Duchyńska Seweryna. W: *Dawni pisarze polscy od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, koordynacja całości R. Loth, t. 1 (ss. 256–257). Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Górski, K. (1986). *Zarys dziejów duchowości w Polsce*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Jabłońska-Deptuła, E. (1973). U źródeł fenomenu felicjańskiego. *Znak*, 25(4–5), 492–528.
- Jabłońska-Deptuła, E., Gawrysiakowa, J. (1970). Z zagadnień religijno-społecznego ruchu kobiet w Królestwie Polskim połowy XIX w. *Roczniki Humanistyczne*, 18(2), 101–139.
- Jankowski, E. (Red.). (1996). *Słownik pseudonimów pisarzy polskich w. XV–1970 r.*, t. 3. R–Ż. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Komza, M. (1989). Odbiorcy książki luksusowej w XIX w. *Roczniki Biblioteczne*, 33(1/2), 73–87.
- Kotarski, E. (2006). Druki ulotne i okolicznościowe w krajobrazie medialnym siedemnastego i osiemnastowiecznego Gdańska. W: K. Migoń, M. Sklaska-Zlat, A. Żbikowska-Migoń (Red.), *Druki ulotne i okolicznościowe — wartości i funkcje* (ss. 23–43). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

¹⁸ Więcej na ten temat zob. Prejs, 2012, s. 105 n.

- Kuźmina, D., Matwijów, M. (2017). Modlitewnik. W: A. Żbikowska-Migoń, M. Skalska-Zlat (Red.), *Encyklopedia książki*, t. 2 (ss. 268–269). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Mandziuk, J. (2004). Kult Dzieciątka Jezus w Kościele katolickim. *Resovia Sacra. Studia teologiczno-filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej*, 11, 115–130.
- Markiewicz, H. (1999). *Pozytywizm*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Olszewski, D. (1996). *Polska kultura religijna na przełomie XIX i XX wieku*. Warszawa: Pax–Instytut Tomistyczny Ojców Dominikanów.
- Pilarczyk, K. (2012). *Drukowana książka hebrajska a religia. Vademecum bibliologiczne*. Kraków: Wydawnictwo Antykwa.
- Prejs, R. (2012). Modlitewniki z kręgu sióstr posłanniczek. *Roczniki Historii Kościoła*, 4, 101–111.
- Ratajczak, T. (b.d.). *Polskie modlitewniki różnych wyznań XIX wieku. Bibliografia R–Ż i uzupełnienia*. Warszawa. [W druku].
- Ratajczak, T. (2010). *Książki religijne i quasi-religijne z wadowickich oficyn drukarskich (1825–1940)*. Warszawa: Wydawnictwo DiG.
- Ratajczak, T. (2018a). *Polskie modlitewniki różnych wyznań XIX wieku. Bibliografia A–K*. Warszawa: Wydawnictwo DiG.
- Ratajczak, T. (2018b). *Polskie modlitewniki różnych wyznań XIX wieku. Bibliografia L–P*. Warszawa: Wydawnictwo DiG.
- Ratajczak, T. (2019). *Polskie modlitewniki różnych wyznań XIX wieku. Studium bibliologiczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rozalia z Feliksów Saulsonowa (1896). *Dziennik Krakowski*, 285, 5.
- Samborska-Kukuć, D. (2016). Działalność literacka i oświatowa Józefy Żdźarskiej — rekonesans. *Rocznik Augustowsko-Suwalski*, 16, 21–29.
- Skimborowiczowa Anna. (b.d.). W: *Encyklopedia PWN*. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Skimborowiczowa-Anna;3975904.html>.
- Szczęśna. (1897). S.P. Józefa Kamocka. *Bluszcz. Pismo tygodniowe ilustrowane dla kobiet*, 33(47), 370.
- Witkowska, A., Przybylski, R. (1997). *Romantyzm*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wydra, W., Rzepka, R. (Oprac.). (2004). *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Żyga, A. (1970). Związek życia i twórczości Marii Bartusówny z Rzeszowszczyzną. *Prace Humanistyczne Rzeszowskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Wydział Nauk Humanistycznych. Komisja Historycznoliteracka*, 1(1), [219]–234.

TOMASZ RATAJCZAK

AUTHORESSES AND USERESSES: 19TH-CENTURY WOMEN'S PRAYER BOOKS IN THE POLISH LANGUAGE

Summary

The aim of this article is to describe and present 19th-century women's prayer books — created on the initiative of women and used by women. To achieve this, the author discusses selected Polish-language manuals of practical piety (Christian and non-Christian) as well as the profiles of some authoresses of prayer texts and their collections, the places and scale of production of this type of works, and, finally, their readership. The conclusion is that this type of literature (books)

obviously shaped religious consciousness but besides, it served to awaken national awareness (distinctiveness) of Polish women and men, providing them with a sense of community, and significantly contributing to the promotion of the Polish language in the partition times, as well as within the circles that were assimilating with the Polish population.

KEY WORDS: utilitarian religious literature, Polish prayer books of various denominations, 19th century, women — authoresses and userses